



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00
Fax 827 64 53

Warszawa, 25 listopada 2004 r.

36666

RPO-449620-IV/03/BB

Pan
Andrzej Kalwas
Minister Sprawiedliwości
WARSZAWA

Szanowny Panie Ministrze,

Pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra na problem przedawnienia roszczeń przysługujących osobom małoletnim - w szczególności tych związanych z uszczerbkiem na zdrowiu doznany przez dziecko. Otóż do Rzecznika Praw Obywatelskich po raz kolejny zwróciła się osoba, która została poszkodowana przed ukończeniem osiemnastego roku życia; często np. wadliwie dokonany w tym okresie zabieg medyczny uniemożliwia jej normalne funkcjonowanie w społeczeństwie, w tym osiągnięcie dochodów pozwalających na własne utrzymanie.

W praktyce częstą jest sytuacja, w której przedstawiciele ustawowi dziecka zaniechali jakichkolwiek prób dochodzenia roszczeń odszkodowawczych rekompensujących jego uszczerbek na zdrowiu i utratę perspektyw życiowych. Natomiast gdy dziecko, po osiągnięciu pełnej zdolności do czynności prawnych, decyduje się na wystąpienie na drogę sądową, spotyka się z zarzutem przedawnienia roszczeń w świetle art. 442 kodeksu cywilnego. Z reguły bowiem powód zgłasza roszczenie po upływie przewidzianego w tym przepisie dziesięcioletniego terminu od dnia, w którym nastąpiło

zdarzenie wyrządzające szkodę, bądź trzyletniego terminu od powzięcia wiadomości o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Faktem jest, iż w takiej sytuacji istnieje możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia w oparciu o konstrukcję nadużycia prawa podmiotowego, przewidzianą w art. 5 kodeksu cywilnego. Jednak powszechnie obowiązuje pogląd, iż w takim wypadku należy uwzględnić jedynie obiektywne przyczyny powodujące zwłokę, bądź naganne zachowanie sprawcy szkody. W konsekwencji art. 5 kc stosowany jest wtedy, gdy sąd uzna spóźnienie powództwa za dostatecznie usprawiedliwione i „niezawinione” przez przedstawicieli ustawowych, np. w przypadku błędnej diagnozy medycznej, mylnej o niej informacji itp. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2002 r., III CKN 1115/00, publ. LEX nr 75288, z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 204/01, publ. LEX nr 78814). Gdy natomiast opóźnienie w dochodzeniu roszczenia wynika z zaniedbania rodziców bądź opiekunów, zasady współżycia społecznego, o których mowa w art. 5 kc, nie są wystarczającym argumentem dla odparcia zarzutu przedawnienia. Praktyka wskazuje też na to, że nie rozmiar szkody, trwałe skutki czy też obiektywnie trudna sytuacja życiowa poszkodowanego decydują o zastosowaniu klauzuli generalnej - może ona wchodzić w grę wówczas, gdy wykaże się, że w postępowaniu sprawcy szkody zachodzą elementy, które należy uznać za naganne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 marca 2002 r., 1 ACa 1194/01, publ. OSA 2003/6/26).

W istocie decydujące okazuje się więc formalne kryterium reprezentacji prawnej: o ile taka istniała, dziecko nie może powoływać się na okoliczność, iż przedstawiciel ustawy nie wypełniał należycie obowiązków wynikających z art. 92 - 113 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (bądź odpowiednich, regulujących obowiązki opiekuna) - a ściślej, okoliczność ta może stanowić podstawę roszczeń odszkodowawczych przeciwko rodzicowi (opiekunowi), nie wpływa jednak w żaden sposób na ocenę zarzutu przedawnienia.

W efekcie osoba uzyskująca pełną zdolność do czynności prawnych nie ma praktycznie szans dochodzenia roszczeń od sprawcy szkody, jeśli zdarzenie ją powodujące miało miejsce przed więcej niż dziesięciu laty. Tak samo dzieje się w sytuacji, gdy w momencie uzyskania pełnoletniości przez dziecko minął trzyletni termin przedawnienia, liczony od momentu powzięcia przez przedstawiciela ustawowego wiadomości o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Jest oczywiste, że instytucja przedawnienia pełni doniosłą rolę w obrocie prawnym: przede wszystkim zwraca się uwagę na problemy natury dowodowej w wykazaniu zasadności roszczenia po znacznym upływie czasu. Prawidłowe ustalenie stanu faktycznego - na podstawie coraz mniej pewnych dowodów - napotyka znaczne trudności. To z kolei stwarza ryzyko nietrafności rozstrzygnięć sądowych, co jest nie do pogodzenia z założeniem prawidłowego wymiaru sprawiedliwości.

Trudności dowodowe nie tłumaczą jednak np. przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym wyrokiem sądowym (art. 125 kc). Tutaj uwydatnia się inna funkcja instytucji przedawnienia, a mianowicie stabilizacja obrotu prawnego, polegająca na uzgodnieniu sytuacji prawnej z długotrwałymi stanami faktycznymi. Ochrona prawna tych stanów leży w interesie porządku publicznego.

To właśnie racje o charakterze publicznym przeważają w aksjologicznym uzasadnieniu przedawnienia - napiętnowanie opieszałości wierzyciela nie jest samo w sobie celem tej instytucji. Skoro konstrukcja prawa podmiotowego wierzyciela opiera się na możliwości, a nie obowiązku korzystania z uprawnień, a istotą tego prawa jest udzielana przez państwo ochrona, instytucja przedawnienia stanowi niewątpliwie wyjątek w systemie ochrony praw podmiotowych. Ten wyjątek legitymizują właśnie określone funkcje publiczne (B. Kordasiewicz w: Z. Radwański (red.): System Prawa Prywatnego - Prawo cywilne, - część ogólna, t. 2, s. 539-543).

Jednak ustawodawca utrzymuje określoną równowagę pomiędzy interesem stron stosunku prawnego a względami porządku publicznego; o tym, że te ostatnie nie są przesądzające, świadczy chociażby znaczne zróżnicowanie terminów przedawnienia (od okresów kilkumiesięcznych, wprowadzanych przez ustawy szczególne, do roszczeń w ogóle nie podlegających przedawnieniu – np. art. 220, art. 223 kc, art. 46 kodeksu karnego). Przede wszystkim jednak, ustawa przewiduje różnorodne sytuacje faktyczne, w których wzmożona ochrona interesu wierzyciela - mimo ewentualnych trudności dowodowych i względów stabilności obrotu - decyduje o zawieszeniu (art. 121 kc) bądź wstrzymaniu zakończenia biegu przedawnienia (art. 122 kc).

Trzy przyczyny zawieszenia postępowania, przewidziane w art. 121 kc, mają charakter podmiotowy: z jednej strony ustawodawca chroni w ten sposób relacje o charakterze osobistym i rodzinnym, z drugiej - zapewnia realną możliwość dochodzenia roszczeń. Dochodzenie roszczeń np. przeciwko rodzicom przez dziecko pozostające pod władzą rodzicielską z oczywistych względów jest trudno wykonalne.

Również w sytuacji, gdy brak jest w ogóle reprezentacji prawnej wierzyciela (art. 122 kc), przeważająca okazuje się potrzeba ochrony jego interesów majątkowych.

Podsumowując: regulacje zawarte w art. 121 i 122 kc zapewniają określony stan równowagi pomiędzy zasługującym na ochronę interesem wierzyciela i potrzebą stabilności obrotu.

Jednak regulacje te w praktyce okazują się niewystarczające, zwłaszcza w przypadku uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, gdzie szkoda może się ujawnić bądź rozwinąć po znacznym upływie czasu. W doktrynie wskazuje się na okoliczność, iż nadmierne skrócenie okresu przedawnienia - w szczególności roszczeń deliktowych - jest jedną z podstawowych słabości kodeksu cywilnego. Ustawodawstwa dzielnicowe określały okres przedawnienia na lat trzydzieści (§ 195 kc niemieckiego, § 1478 kc austriackiego, art. 2262 kc francuskiego), a Kodeks zobowiązań z 1933 r. - na lat

dwadzieścia (art. 283 § 3 i 4). Tymczasem obowiązujący obecnie art. 442 kc może prowadzić w określonych sytuacjach faktycznych do skutku „urągającego podstawowym zasadom praworządności” (B. Kordasiewicz w: System... op. cit. s. 580). Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego stale obecny jest taki kierunek wykładni obowiązujących przepisów, który łagodzi rygoryzm omawianej regulacji. Z jednej strony, jest to dopuszczenie możliwości ustalenia w wyroku odpowiedzialności pozwanego za ewentualną szkodę, jaka może powstać w przyszłości (uchwała z dnia 17 czerwca 1963 r., III CO 38/62, publ. OSNCP 1965, poz. 21, z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, publ. OSNCP 1970, poz. 217). W uchwale z dnia 21 maja 1981 r. (III CZP 57/80, publ. OSNC z 1982 r. nr 1, poz. 1) Sąd Najwyższy uznał nawet, iż taki sam skutek co wyrok ustalający odpowiedzialność za szkody przyszłe - w zakresie przerwania biegu przedawnienia - ma wytoczenie powództwa o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, o ile możliwość powstania w przyszłości roszczeń nie objętych pozwem wynika z faktów przytoczonych przez powoda (teza ta straci na aktualności z uwagi na nowelizację art. 321 kpc). Natomiast w wyroku z dnia 3 listopada 1976 r., (III PR 160 PR, publ. PiZS 1978/3/73) Sąd Najwyższy stwierdził, iż ustalenie w wyroku odpowiedzialności za szkodę mogącą powstać w przyszłości ma ten skutek, że do czasu wystąpienia takiej szkody terminy przedawnienia w ogóle nie biegną, a rozpoczynają bieg dopiero od daty wystąpienia szkody.

Za równie przychylne dla pokrzywdzonego należy uznać stanowisko, iż bieg terminu przedawnienia określonego w art. 442 § 1 kc nie może się rozpocząć przed powstaniem szkody, nawet w sytuacji, gdy nie zapadł wcześniej wyrok ustalający odpowiedzialność za szkody przyszłe (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1963 r., III CO 38/62, publ. OSNCP 1965, nr 2, poz. 21, wyrok z dnia 10 czerwca 1986 r., III CRN 101/86, nie publ., z dnia 2 grudnia 1998 r., I CKN 910/97, publ. OSNC 1999, nr 6, poz. 114, z dnia 21 maja 2003 r. IV CKN 378/01, publ. OSNC z 2004 r., nr 7/8, poz. 124). Pogląd ten opiera się na przekonaniu, że nie można przyjąć wymagalności roszczenia przed powstaniem szkody, a w świetle art. 120 kc to właśnie wymagalność roszczenia decyduje o początku biegu przedawnienia. W równie wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy zajął jednak stanowisko zupełnie odmienne, uznając, iż jednoznaczne brzmienie art. 442 § 1 kc określa termin przedawnienia na dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (uchwała z dnia 12 lutego 1969 r., III PZP 43/68, publ. OSNCP 1969, nr 9, poz. 150, z dnia 25 września 1992 r., III CZP 118/92, publ. Biul. SN z 1992 r., nr 9, wyrok z dnia 17 lutego 1999 r., II CKN 199/98, nie publ., z dnia 10 kwietnia 2002 r., IV CKN 949/00, publ. Biul. SN 2002 r., nr 11). Również korzystna dla pokrzywdzonego wykładnia przepisów regulujących przedawnienie roszczeń okazuje się więc skuteczna tylko do pewnych granic; zawodzi zupełnie, gdy roszczenie zgłaszane jest po trzech latach od powstania uszczerbku na zdrowiu dziecka, co z reguły wynika z ewidentnego zaniedbania jego przedstawiciela ustawowego.

Należy przy tym podkreślić, że ewentualny proces przeciwko przedstawicielowi ustawowemu, związany z zaniechaniem dochodzenia roszczeń na rzecz reprezentowanego, także napotykałby ogromne trudności dowodowe, związane z upływem czasu. W istocie przecież niezbędne byłoby ustalenie okoliczności powstania szkody, związanej zarówno z zaniechaniem przedstawiciela ustawowego, jak i deliktem wyrządzonym przez osobę trzecią. Tymczasem roszczenie przeciwko rodzicowi czy opiekunowi chronione jest w sposób szczególny (art. 121 pkt 1 i 2 kc, art. 164 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego), a to skierowane przeciwko osobie trzeciej - mimo analogicznych trudności dowodowych - podlega ogólnym zasadom przedawnienia.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na regulację przyjętą w przypadku innej instytucji dawności: zasiedzenia. Otóż zgodnie z art. 173 kc, jeżeli właściciel nieruchomości, przeciwko któremu biegnie zasiedzenie, jest małoletni, zasiedzenie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem dwóch lat od uzyskania pełnoletniości przez właściciela. Wstrzymanie zakończenia biegu zasiedzenia pozwala na to, by małoletni dotychczas właściciel zorientował się w stanie swoich praw majątkowych i podjął kroki prawne przerywające biegnące przeciwko niemu zasiedzenie. Należy podkreślić, że ochrona małoletniego właściciela - w odróżnieniu od art. 122 kc - ma tutaj charakter bezwzględny, podlegają jej wszyscy małoletni, bez względu na istnienie lub brak przedstawiciela ustawowego albo całkowite ubezwłasnowolnienie (S. Rudnicki Komentarz do kodeksu cywilnego - księga druga: Własność i inne prawa rzeczowe Warszawa 1996, s. 163).

W opinii Rzecznika Praw Obywatelskich, te same racje, które przemawiają za ochroną własności małoletnich, tym bardziej powinny zostać uwzględnione w przypadku ich roszczeń odszkodowawczych - w szczególności wtedy, gdy poszkodowanym jest małe dziecko. W przypadku uszczerbku na zdrowiu, osoba taka często nie jest w stanie później podjąć żadnej pracy, tymczasem wysokość renty socjalnej (w obecnym stanie prawnym - 84% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy) nie rekompensuje w wystarczającym stopniu utraty zarobków i innych możliwości życiowych.

Podsumowując - istnieje potrzeba szczególnej regulacji prawnej przedawnienia roszczeń przysługujących małoletnim, zwłaszcza w sytuacji, gdy pochodzą one z deliktu, a ich skutkiem jest uszczerbek na zdrowiu.

Wydaje się, że regulacja analogiczna do art. 173 kc, wstrzymująca zakończenie biegu przedawnienia roszczeń przysługujących małoletnim, a związanych ze szkodą wyrządzoną czynem niedozwolonym - zwłaszcza w przypadku uszczerbku na zdrowiu - pozwoliłaby na pełniejszą realizację praw dziecka, ochrona których gwarantowana jest przez art. 72 Konstytucji RP.

Proponowana zmiana dotyczy fundamentalnych instytucji prawa cywilnego, uzasadniona jest jednak społeczną doniosłością problemu; obecna regulacja ustawowa przedawnienia nie zapewnia należytej ochrony roszczeń małoletniego wierzyciela. W wypadku poważnego uszczerbku na zdrowiu, konieczność słusznej rekompensaty szkody

- w opinii Rzecznika Praw Obywatelskich - powinna przeważać nad względami pewności obrotu prawnego.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r., nr 14, poz. 147), uprzejmie proszę Pana Ministra o rozważenie przedstawionych zagadnień, i zajęcie stanowiska w przedmiocie ewentualnych zmian w regulacji prawnej przedawnienia.

Z wyrazami szacunku

Z upoważnienia

Rzecznika Praw Obywatelskich

/-/ Stanisław Trociuk

Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich